

DYREKTOR SZKOŁY

MIESIĘCZNIK KIEROWNICZEJ KADRY OŚWIATOWEJ

12 (264)

GRUDZIEŃ
2015



Super Dyrektor Szkoły

Wanda Agnieszka Jabłońska s. 68

Co w prawie piszczy

Zasady organizowania wypoczynku s. 44

Raport Dyrektora

Dyskryminacja w szkole s. 73–85

W numerze plakat:
ZDROWA OFERTA SKLEPIKU SZKOLNEGO



Uszyliśmy szkołę na miarę naszych dzieci

ANNA SATEL

Zespół Placówek Edukacyjnych w Olsztynie to miejsce, które zostało dopasowane do potrzeb i możliwości swoich uczniów – dzieci z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Jego współzałożycielka, Wanda Agnieszka Jabłońska, otrzymała tytuł Super Dyrektor Szkoły w II edycji konkursu organizowanego przez miesięcznik „Dyrektor Szkoły”, kwartalnik „Przed Szkołą” i wydawnictwo Wolters Kluwer.

Przypomnijmy, że w naszym konkursie wybór zwycięzcy przebiega dwustopniowo. Najpierw jury złożone z członków kolegium redakcyjnego z uwagą analizuje nadesłane zgłoszenia i wybiera grupę nominowanych do tytułu Super Dyrektor w dwóch kategoriach: przedszkola i szkoły. Następnie do obrad przystępuje kapituła konkursu, której w tym roku ponownie przewodniczyła prof. dr hab. Małgorzata Żytko z Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Warszawskiego, i wyłania zwycięzcę. Ogłoszenie wyników odbyło się na II Kongresie Edukacja i Rozwój. Tytuł Super Dyrektor Szkoły otrzymała Wanda Agnieszka Jabłońska z Zespołu Placówek Edukacyjnych w Olsztynie.

– Pani dyrektor stworzyła koncepcję wychowawczą zespołu placówek edukacyjnych oraz wprowadziła w życie sposób zarządzania nimi, który pozwolił na budowanie społeczności współdziałania i współpracy integrującej wspólny cel: pomysłny rozwój dzieci z trudnościami edukacyjnymi, ze szczególnym uwzględnieniem autyzmu, i ich rodzin – mówiła przewodnicząca kapituły podczas uroczystej gali.

Wizjonerka z zapalem

Do konkursu Wandę Agnieszkę Jabłońską zgłosili pracownicy szkoły. – O konkursie dowiedziałam się z „Dyrektora Szkoły” i strony Ministerstwa Edukacji Narodowej – opowiada dr Sylwia Przybylińska, wicedyrektor ds. gimnazjum i wicedyrektor ds. szkoły przysposabiającej do pracy w ZPE. – Zgodnie z naszą koncepcją pracy powołaliśmy zespół

osób, które znają placówkę od lat, i zebrałiśmy potrzebne materiały.

Wierzyli, że ich dyrektor jest mocną kandydatką do głównego tytułu. – Agnieszka jest wizjonerką. Potrafi najbardziej nierealny pomysł zmienić w działanie, przekonać nieprzekonanych. Uczymy się od niej głębokiej wiary w to, co robimy, i wewnętrznej siły – mówi dr Sylwia Przybylińska. – Nie pozwala na sztampowe, rutynowe, schematyczne działanie. Każdego dnia w naszej szkole coś się dzieje, rodzi się nowy pomysł. Współpraca z Agnieszką polega na wizji i poruszaniu się z elastycznością i kreatywnością. Bo jak mówi, „droga do celu jest zawsze w budowie”.

– To są wyjątkowi ludzie – mówi o swoich pracownikach dyrektor ZPE. – Ich praca to jest misja. Chcą to robić, mają mnóstwo pomysłów i myślę, że też ogromną satysfakcję. Ten sukces to nasz sukces. Odbierałam tę nagrodę w imieniu całej społeczności szkolnej – nauczycieli, pracowników, rodziców, dzieci, ale również jako mieszkanka Olsztyna.

Ludzie potrzebni do życia

Co ciekawe, kariera Wandy Agnieszki Jabłońskiej mogła potoczyć się zupełnie inaczej. Mając do wyboru ścieżkę humanistyczną i matematyczną, zdecydowała się na technikum elektroniczne, które skończyła z wyróżnieniem, po czym kontynuowała naukę na Wydziale Telekomunikacji, Informatyki i Elektrotechniki Akademii Techniczno-Rolniczej im. J.J. Śniadeckich w Bydgoszczy. – Po roku doszłam do wniosku, że to nie moja bajka – wspomina. – Kocham komputery, jak i wszystkie urządzenia,

które mogą wspomóc moją pracę, ale do życia potrzebuję ludzi.

Dlatego przeniosła się do Studium Nauczycielskiego w Szczytnie, a pierwszą pracę znalazła w przedszkolu. Potem był specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy i początek zainteresowania osobami niepełnosprawnymi. Kiedy parę lat później pracowała już jako dyrektor Zespołu Placówek Przeszkolnych, wśród jej podopiecznych zaczęły pojawiać się dzieci z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi. – Placówka prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego nie do końca spełniała ich marzenia – przyznaje Wanda Agnieszka Jabłońska. – Dlatego wspólnie z rodzicami i nauczycielami uznaliśmy, że przejmemy ją od miasta i otworzymy placówkę publiczną prowadzoną przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym i Osobom o Podobnych Zaburzeniach w Rozwoju.

I tak w 2002 r. rozpoczął działalność Zespół Placówek Edukacyjnych w Olsztynie. Początkowo było to przedszkole i szkoła podstawowa, później powstało też gimnazjum specjalne oraz szkoła przysposabiająca do pracy. – Zaczynaliśmy od 20 dzieci i 34 pracowników. Dziś mamy ponad 400 uczniów i 320 pracowników – mówi dyrektor ZPE. – Niektórzy rodzice specjalnie przeprowadzili się do Olsztyna, by ich dzieci mogły się u nas uczyć. Imi dowożą je codziennie 45 km.

Organem prowadzącym ZPE jest stowarzyszenie rodziców, dwa inne (rodziców oraz pracowników) są wpisane do statutu jako wspomagające. Dzięki temu placówka może pozyskiwać fundusze z różnych źródeł,

również od sponsorów. Pracownicy do perfekcji opanowali pisanie projektów i dziś szkoła może się pochwalić m.in. nowoczesnym sprzętem specjalistycznym, gabinetem hydroterapii, salą integracji sensorycznej oraz doświadczania świata, pracownią terapii widzenia i dwiema pracowniami gospodarstwa domowego.

W trosce o uczniów

W szkole funkcjonują czteroosobowe klasy, w każdej jest nauczyciel, pomoc nauczyciela i asystent ucznia. Budynek dostosowany jest do potrzeb osób z różnymi niepełnosprawnościami, m.in. poprzez oznakowanie pomieszczeń. Jest sala wyciszenia, relaksacyjne patio na świeżym powietrzu i sensoryczny plac zabaw specjalnie zaprojektowany dla dzieci z autyzmem. Uczniowie mają wiele zajęć dodatkowych: z rehabilitacji ruchowej, rewalidacji z wykorzystaniem komputera, komunikacji alternatywnej, logopedii, terapii biofeedback i surdopedagogicznej, integracji sensorycznej, treningu umiejętności społecznych, hydroterapii.

– Dla każdego dziecka, które nie mówi, opracowujemy indywidualny system komunikacji. Poza tym staramy się zbudować otoczenie, które jest przewidywalne, zaplanowane. Struktura dnia jest zwizualizowana. Poczynając od przedszkola, wszystko opiera się na pewnej strukturyzacji – miejsca, czasu, przestrzeni, a nawet języka. To nieodłączny element poczucia bezpieczeństwa w przypadku edukacji i terapii osób z autyzmem – opowiada Wanda Agnieszka Jabłońska. Do porozumiewania się wykorzystywane są piktogramy, PCS-y (picture communication symbols) i systemy mieszane z komunikacji alternatywnej.

Jak podkreśla dyrektor ZPE, oprócz działań edukacyjnych i terapeutycznych ważne jest też umożliwienie uczniom zaspokojenia potrzeby sukcesu. – Mamy niezmiernie utalentowane dzieci, które wyrażają swoje emocje i myśli poprzez kreskę, niektóre uczestniczą w teatrze, inne piszą – mówi. W szkole działa teatr tańca i kółka zainteresowań, np. robotyka, keyboard, autochodzik czy dziecięca matematyka.

Wychowawcy i nauczyciele starają się też dostrzegać potrzeby społeczne swoich podopiecznych. Uczniowie ZPE wychodzą do teatru, kina, restauracji, spotykają się w Klubie Autysty, jeżdżą na zielone szkoły. – Najczęściej są to ich pierwsze samodzielne wyjazdy, bez rodziców, w miejsce nieznane, nieprzewidywalne, ale miejsce, w którym mogą pokazać swoje umiejętności i mieć poczucie własnej autonomii – podkreśla Wanda Agnieszka Jabłońska.

Mam autyzm

Wielką wagę tegoroczna Super Dyrektor Szkoły przywiązuje do rozpowszechniania wiedzy na temat funkcjonowania osób z autyzmem. Kampania Autyzm. Zaznacz swoją obecność, której jest pomysłodawczynią, rozeszła się szerokim echem na całą Polskę. Elementem akcji były znaczki „Mam autyzm”. Wanda Agnieszka Jabłońska przyznaje, że początkowo wzbudzały one wiele wątpliwości, bo odbierano je jak stygmatyzację dzieci, ale okazało się, że kampania przyniosła pozytywne efekty. Znaczek u osoby, która wygląda zupełnie zwyczajnie, ale zachowuje się dziwnie, sprawił, że otoczenie przestało się jej bać. – Nie musiałam się tłumaczyć, że nie potrafię wychować swojego dziecka – zwierzała się jedna z matek w rozmowie z dyrektorem



Fot. ZPE w Olsztynie

W olsztyńskim ZPE działa teatr tańca i różne kółka zainteresowań

ZPE. – Ludzie nadal na nas patrzyli, ale w ich oczach po raz pierwszy zobaczyłam zrozumienie.

W trakcie obchodzonych w Olsztynie Światowych Dni Świadomości Autyzmu uczniowie ZPE mają okazję pochwalić się swoimi umiejętnościami, a mieszkańcy – w specjalnym namiocie sensorycznym – przekonać, jak odbiera świat osoba z autyzmem. – Jest o nas głośno, jesteśmy rozpoznawalni, dzięki czemu osoby z niepełnosprawnością stały się zwykłą częścią tego miasta i tej społeczności. Bez naznaczania – podkreśla wicedyrektor dr Sylwia Przybylińska.

Wsparcie dla rodziców

Uzasadniając wybór kapituły, prof. Małgorzata Zytko zwróciła też uwagę na współpracę ZPE z rodzicami. – Są oni bardzo ważnymi uczestnikami procesu wychowania w szkole i poza nią. Uzyskują znaczące wsparcie w swoich działaniach, mogą też liczyć na osobistą pomoc w chwilach kryzysu i wątplenia – mówiła przewodnicząca. – Mają swoją reprezentację w postaci stowarzyszenia i ich rola oraz miejsce w edukacji nabrały partnerskiego, wspólnotowego charakteru.

Inicjatywą, która wzbudziła aplauz zarówno członków jury, jak i kapituły konkursu była „Sobota dla Rodzica” – tego dnia placówka zapewniała opiekę nad dziećmi od godz. 8 do 20, by ich bliscy mieli czas dla siebie. – Zaprosiłam kiedyś przyjaciółkę, przewodniczącą jednego z naszych stowarzyszeń, na kawę i usłyszałam, że nie może nigdzie wyjść, bo musi opiekować się dzieckiem. Od razu pomyślałam, że coś trzeba z tym



Fot. ZPE w Olsztynie

– Zaczynaliśmy od 20 dzieci i 34 pracowników. Dziś mamy ponad 400 uczniów i 320 pracowników – mówi Wanda Agnieszka Jabłońska



Fot. ZPE w Olsztynie

Z uczniami pracują: nauczyciel, pomoc nauczyciela i asystent ucznia

zrobić – opowiada Wanda Agnieszka Jabłońska. – Dla przykładu w Danii rodzina dziecka niepełnosprawnego ma prawo do sześciu dni (w sekwencjach dwudniowych) miesięcznie urlopu od opieki. Postanowiłam zaproponować coś podobnego u nas. A rozszerzeniem tego projektu była opieka popołudniowa w tygodniu. Dziś „Sobotę dla Rodzica” zastąpiły już inne programy.

Jak podkreśla laureatka tytułu Super Dyrektor Szkoły, z wolnego czasu korzystały całe rodziny – również zdrowe dzieci. Podsunęło to pracownikom ZPE kolejny pomysł – warsztatów dla rodzeństwa, któremu trzeba pomóc poradzić sobie z sytuacją w domu.

Takich pomysłów Wanda Agnieszka Jabłońska i jej współpracownicy mają bardzo wiele. W ZPE działa Klub Rodzica, Akademia Wyjątkowego Rodzica i Punkt Konsultacyjno-Diagnostyczny. Kiedy się okazało, że rodzice przedszkolaków nie wiedzą, jak bawić się z autystycznym dzieckiem, placówka przygotowała bezpłatne szkolenia, na których nie tylko poznają rodzaje zabaw i dowiadują się, jak pomóc dziecku się rozwijać, ale też dostają wsparcie. – Ogromną furorę zrobiło szkolenie dla mam, jak znaleźć w sobie siłę, żeby dalek być. Bo mama jest kimś najważniejszym dla dziecka i musi mieć siłę na wiele lat – mówi Wanda Agnieszka Jabłońska.

Opinię o dobrej współpracy potwierdza wypowiedź, którą do konkursowej ankiety dołączyła mama jednej z uczennic ZPE: *Myszę, że my, rodzice dzieci niepełnosprawnych, mamy ogromne szczęście, że spotkałimy Ją na swojej drodze. Upór i konsekwencja w działaniu tej niezwykłej kobiety oraz oddanie całego serca pracy spowodowało, że powstało tak niezwykłe miejsce jak ZPE – pisze pani Urszula. – Tutaj nasze dzieci mogą się spełniać i są szczęśliwe. Dzięki temu, że jest z nimi blisko, zna*

ich potrzeby i pasje, może planować ich przyszłość. Przed nami ogromne plany związane już z dorosłymi niepełnosprawnymi, ich pracą i godnym miejscem w społeczeństwie.

Szkoły rosną razem z dziećmi

O swoich placówkach Wanda Agnieszka Jabłońska mówi, że rosły razem z dziećmi – najpierw było przedszkole i podstawówka, potem gimnazjum, wreszcie szkoła przyspasiająca do pracy. I na tym nie koniec. – Opracowaliśmy koncepcję powstania Warmińskiej Kuźni Pracy „Modrak”, czyli miejsca, które po skończeniu edukacji będzie miejscem pracy, odpoczynku i rehabilitacji dla osób z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi – opowiada dyrektor ZPE. Pozwoli to młodym ludziom nie tylko wykonywać różne prace na zasadzie spółdzielni społecznej bądź zakładów pracy chronionej, ale zaferuje im też możliwość odpoczynku, a w przyszłości przygotowuje do prawie samodzielnego (z niewielkim wsparciem) mieszkania.

Zatrudnienie w „Modraku” (to po warmińsku *niebieski kwiatek*) znajdują absolwenci szkoły przysposabiającej do pracy, w której funkcjonuje innowacja pedagogiczna Park Pracy, już teraz ucząc ich czynności zawodowych. – *Wytwarzamy zabawki, stroiki okolicznościowe, książeczki komunikacyjne i z pośrednictwem stowarzyszenia je sprzedajemy, tak więc nasze produkty funkcjonują już na rynku* – podkreśla laureatka naszego konkursu.

Działalność Wandy Agnieszki Jabłońskiej wykracza daleko poza kierowanie Zespołem Placówek Edukacyjnych. Społecznie pełni funkcję przewodniczącej Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Olsztynie, przewodniczynicy Miejskiej Społecznej Radzie na rzecz Osób Niepełnosprawnych, jest członkiem Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych, działa w Zespole Pedagogiki Specjalnej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, powołała Stowarzyszenie Wyjątkowe Serce, organizuje w Olsztynie uroczystości z okazji Światowego Dnia Świadomości Autyzmu. Jest ponadto autorką i współautorką wielu projektów oraz innowacji pedagogicznych, pomysłodawczynią ogólnopolskiej kampanii społecznej *Autyzm. Zaznacz swoją obecność* i uczestniczy w konferencjach, m.in. miała wykład na temat autyzmu na II Kongresie Edukacja i Rozwój.

– *Lubię tak żyć. Chcę działać i robić dobre rzeczy* – przyznaje Wanda

Agnieszka Jabłońska. – *Kiedyś ktoś mi powiedział: „Znajdziesz czas na wszystko, tylko musisz sobie to uporządkować”. Tak też robię. Wybieram, co jest najważniejsze, i robię to w pierwszej kolejności. Poza tym coraz więcej osób przejmuję część mojej aktywności. Nauczylimy się organizować cały ten proces i teraz tak naprawdę już tylko decydujemy, co w którym momencie się odbędzie. Jesteśmy ciałem, które żyje w symbiozie.*

– *Agnieszka jest osobą, która prowadzi, kieruje, sugeruje. Wymaga od innych, ale przede wszystkim od siebie. Widzi w ludziach, zarówno dzieciach, jak i dorosłych, potencjał i potrafi to z nich wyciągnąć i zrobić z tego perelkę* – mówi dr Sylwia Przybylińska.

Z sympatii do ludzi

– *Moja wizja szkoły opiera się na prostej zasadzie – lubię ludzi. Lubimy tylko tych, którzy lubią nas. Lubię ludzi, a oni lubią mnie. A dla kogoś, kogo się lubi, robi się więcej. Nie ze strachu czy obowiązku, ale zwykłej chęci. Chciałam też, żeby polubili nas ludzie wokół, bo dzięki temu będą przyjmować z życzliwością nasze akcje, kampanie i pomysły* – tłumaczy Wanda Agnieszka Jabłońska. – *I tak przy współudziale wielu osób i z myślą, żeby życie osób niepełnosprawnych uczynić lepszym, nie tylko stworzyliśmy szkołę, ale dotarliśmy ze swoimi działaniami również do rodziców i do społeczności lokalnej.*

– *Co wyróżnia naszą szkołę? To, że mijając się na korytarzu, nadal się do siebie uśmiechamy. Że różne pomysły nie są zamiatane pod dywan, tylko obracane w czyn* – podkreśla wicedyrektor dr Sylwia Przybylińska. – *Ponadto fakt, że organem prowadzącym jest stowarzyszenie, daje nam duży komfort decyzyjności, na co przeznaczamy środki.*

– *Jeśli mam gorszy nastrój, wystarczy, że przebiegnę się po szkole. Natychmiast usłyszę od swoich uczniów jakiś komentarz, który mnie rozbawi albo wzmocni, i znów jestem naładowana ich zaufaniem i radością* – opowiada tegoroczna Super Dyrektor Szkoły. – *Jeśli uczeń spotyka mnie w pierwszym tygodniu wakacji i mówi „Pani dyrektor, kiedy skończą się te cholerne wakacje?”, to myślę sobie, że chyba lubi tę szkołę. Lubi nas.*



Anna Satel jest dziennikarką, absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.